

septembre
bo do tanga trzeba *deux*

Dlaczego Francuzi nie mają zaufania do osób mówiących po angielsku, a zwłaszcza do tych, które nie mówią po francusku (jak na przykład *moi*).

9

octobre
pieskie szczęście, *merde*

Poznaję stolicę Francji, turystycznie i nie tylko, często lądując w gównie. Dosłownie i w przenośni.

55

novembre
czuj się *chez moi* jak u siebie

Szukanie mieszkania. Mit poddasza: czy wspólna dla całego piętra dziura w podłodze jako toaleta jest *romantic*?

97

décembre
Boże, miej w swojej opiece kuchnię narodową

Przyzwyczajwszy się do *cuisine française*, robię, co mogę, by tęsknić za brytyjską.

139

janvier
domek na wsi

Odkrywam uroki francuskiej wsi dotowanej przez Unię Europejską i decyduję się na kupno podejrzanego *maison* na prowincji.

179

février

czyń *amour*, nie wojnę

Napięcia związane z wojną w Iraku.
Tymczasem pewna dziewczyna stara się — za pomocą
intensywnego kursu francuskiej tradycji seksualnej
— zmienić mnie w namiętnego kochanka.

231

mars

niech żyją czopki

Badam hojny francuski system opieki zdrowotnej,
a nawet wypróbuję typowo francuskie
„leczenie od tyłu”.

259

avril

do diabła z *liberté* i *égalité*

Przekonuję się, że Francuzi w głębi duszy lubią osoby
anglojęzyczne. Zwłaszcza niejaka Florence
o egzotycznej urodzie.

301

mai

1968 i cała reszta

Biorąc pod uwagę niezliczone długie weekendy,
urlopy oraz nieuniknione strajki, Francuzi wiedzą,
że jeśli człowiek nie skończył roboty
do pierwszego maja, siedzi po uszy w gównie.

339